

Sieczka Michał  
*Nazwisko i imię studenta*

*rok akademicki 2014/2015*

Sie3ka@poczta.onet.pl  
*Mail*

Architektura i Urbanistyka  
*Kierunek*

Universidade do Algarve  
*Uczelnia/instytucja partnerska*

Portugalia  
*Kraj*

Semestr zimowy  
*Czas pobytu*

#### RELACJA Z POBYTU NA STYPENDIUM ERASMUS +

Faro to małe miasto na południowym wybrzeżu Portugalii. Choć jest stolicą regionu mieszka w nim niespełna 60 tysięcy mieszkańców. Miasto, w przeciwieństwie do turystycznych kurortów Algarve, nie jest bezpośrednio położone nad piaszczystym brzegiem oceanu, ale otoczone płytką laguną, o nazwie Ria Formosa, która podczas odpływu zamienia się w błotniste bagna. Do plaży kursuje autobus miejski, który, aby do niej dotrzeć, potrzebuje ok 30 / 40 minut jazdy poprzez obwodnice. W tym miejscu wypada powiedzieć, że najwspanialszą rzeczą Portugalii jest ocean. Coś, za czym na pewno można tęsknić. Dla tych, którzy się wybierają do Faro, warta polecenia jest klimatyczna kawiarenka na plaży o nazwie „Wax”. Najlepsze (i chyba jedno z najdroższych) z pośród niezliczonych miejsc Faro gdzie można napić się kawy.

Faro samo w sobie nie jest ciekawe. Nie ma żadnych znaczących zabytków, przedmieścia są obskurne i przywodzą na myśl raczej kraje amerykańskie niż Europę. Nie jestem historykiem, ale wydaje mi się, że podobnie jak Lizbona, także i Faro straciło wiele historycznych budynków w wyniku kataklizmu, który nawiedził Portugalię w 1755 roku. Trudno, więc o zabytki starsze od tej daty. Jedynie mauretańskie mury obronne z czasów rekonkwisty stanowią znaną część długowiecznej historii. Nawet ulice starego miasta, sięgające korzeniami czasów rzymskich nie posiadają historycznego klimatu. Jeśli idzie o doświadczenia kulturalne, Faro także nie zachwyca. Kilka klubów, kilka pubów, nieskończone ilości wszechobecnych Pastelarii (tj. „Ciastkarni”, w których od rana do nocy przesiadują Portugalczycy przy kawce, przy włączonym telewizorze, kopiąc sobie papierosy jak u nas za dawnych lat). Jeśli jednak kogoś zagna w te strony, polecam zainteresować się działaniami „Associação Recreativa e Cultural de Músicos”, której siedziba mieści się w dawnym browarze (fabrica de cerveja) na ulicy Castelo. Chłopaki od czasu do czasu organizują koncert Hard Core, albo set Drum and Bass. Niestety, na co dzień, nie wiele się dzieje.

Na koniec jeszcze jedna uwaga. Miasto nie jest duże, ale dwa uniwersyteckie kampusy oddalone są od siebie o jakieś 40 minut jazdy autobusem, co wymaga zainwestowania 30 euro na bilet miesięczny. Mimo to komunikacja miejska jest fatalna i rzadko, kiedy się z niej korzysta. Pojedynczy bilet to wydatek 1 euro 24 centy, niema biletów czasowych itp. Wyłącznie jedna taryfa, dlatego stanowczo odradzam szukanie mieszkania poza centrum, choć ceny najmu bywają znacznie niższe, np. 140 euro zamiast 170.

Oceniając uczelnię, jedno trzeba powiedzieć na pewno: dział wymiany studenckiej jest bardzo pomocny i życzliwy. To samo należy powiedzieć o koordynatorce wymiany, ze strony wydziału Civil Engineering, prof. Conceição Ribeiro, która całym sercem zaangażowana jest w pomoc studentom przyjeżdżającym z zagranicy. Wszystkie zajęcia odbywają się po Portugalsku, ale wszyscy wykładowcy posługują się mniej lub bardziej płynnym angielskim i z reguły po zajęciach poświęcają chwilę dla studentów z wymiany. Na kolegów z Portugalii raczej niema, co liczyć, za to ogromna liczba studentów z Brazylii (połowa wszystkich studentów z wymiany na uniwersytecie), posługująca się naturalnie językiem portugalskim, zawsze skora jest do pomocy.

Studentom Architektury Universidade do Algarve odradzam, bo niema tam jakiegś kreatywnej, twórczej atmosfery. Wśród studentów z innych krajów, była tylko jedna osoba studiująca Architekturę. Reszta to studenci Architektury Krajobrazu, a więc to, co najważniejsze, kontakty, wymiana idei i synergia twórcza, raczej tu się nie objawiają. A to wielka szkoda. Studentom pozostałych kierunków, myślę, że Faro mogą polecić, nie powinni czuć się zawiedzeni.



*Zajęcia terenowe z przedmiotu Conservacao e rehabilitacao w miejscowości Loule*



*Scenka rodzajowa z fordem P7b 20M*